

Dr hab. Małgorzata Polkowska,
prof. Akademii Sztuki Wojennej
Warszawa

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Krzysztofa Niewęglowskiego pt.
„Prawne aspekty instytucjonalizacji współpracy międzynarodowej w
przestrzeni kosmicznej”, Lublin 2024, stron 270**

Przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska została oceniona przeze mnie w świetle przepisów ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U.2024.1571 t.j.)

1. Praca składa się z wykazu skrótów, wstępu i czterech rozbudowanych rozdziałów. Rozdział I „Współpraca międzynarodowa i jej instytucjonalizacja w zakresie badania i użytkowania przestrzeni kosmicznej” liczy 33 strony. Rozdział II nosi tytuł „Traktatowe podstawy kształtowania współpracy międzynarodowej w przestrzeni kosmicznej” (s.47-124). Rozdział III zatytułowano: „Rola Organizacji Narodów Zjednoczonych w rozwoju współpracy międzynarodowej w przestrzeni kosmicznej”(s.125-183); Rozdział IV: „Wybrane aspekty kształtowania współpracy międzynarodowej w przestrzeni kosmicznej poza systemem Narodów Zjednoczonych” (s. 184-231), wreszcie Zakończenie (s. 232-239) a na końcu bibliografia (s. 240-270).

2. Tekst maszynopisu czyta się bez trudności, gdyż napisany jest przystępnie a literówek w zasadzie nie ma. Cenne są również pytania badawcze zawarte we wstępie do pracy, podsumowania każdego rozdziału a także zakończenie (synteza wyników badań oraz zestawienie wniosków i potwierdzenie hipotez badawczych). Uznanie budzi także szeroka baza źródłowa pracy, w tym tabela zawierająca wszystkie (od 1945 do 2024 r.) rezolucje Zgromadzenia Ogólnego



ONZ dotyczące Kosmosu. Tabelę tę radziłabym umieścić na końcu pracy, jako ważny załącznik. Ponadto z bibliografii można byłoby wydzielić źródła w odrębną podgrupę.

Podany w wykazie skrótów (i w tekście pracy) termin ICAO (International Civil Aviation Organization) figuruje, jako Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego; powinien zaś być określony, jako „Organizacja Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego”. Stosowany przez autora skrót „COPUOS” częściej używa się jako „UN COPUOS” (United Nations Committee on the Peaceful Uses of Outer Space).

3. Bardzo ciekawy jest rozdział II, w którym autor omawia każdy z 5 traktatów kosmicznych; powstały one w pierwszym okresie rozwoju procesu zagospodarowywania Kosmosu (1967-1979). W rozdziale tym warto byłoby dodać, że wszystkie te porozumienia za wyjątkiem traktatu Outer Space Treaty (OST) z 1967 r. (o przestrzeni kosmicznej) były w momencie powstania krytykowane za liczne wady i niejasności. i że polemiki takie trwają do dziś.

Podobne, co w traktacie o przestrzeni kosmicznej, przepisy o niezawłaszczeniu zawiera traktat o Księżycu z 1979 r. (art. 11). Wielu naukowców uznaje, iż OST ma zastosowanie – zgodnie z art. VI – także do osób prywatnych. Jednakże niektórzy prawnicy, na przykład Ram S. Jakhu, sądzą inaczej. Zakaz wprowadzenia prawa własności w Kosmosie pojawił się w traktacie o Księżycu i z tego powodu ani USA, ani większość państw rozwiniętych nie ratyfikowała go. Zresztą Stany Zjednoczone chciały zachęcić prywatnych przedsiębiorców do prowadzenia działalności kosmicznej, natomiast ZSRR wręcz przeciwnie. Niektórzy badacze w swoich postulatach idą jeszcze dalej – wedle nich słowa „narodowe zawłaszczenie”, pochodzące z art. II OST należy odnieść jedynie do państw, a nie osób prywatnych, Inni uważają, iż nie ma mowy o rozwoju działalności kosmicznych i korzyści dla ludzkości bez uznania fundamentalnej

zasady „niezawłaszczenia” (ang. non-appropriation) znajdującej się w art. II OST.

Jedynym suwerennym podmiotem, uprawnionym do zarządzania pozaterytorialnymi nieruchomościami, jest społeczność międzynarodowa, zrzeszona w ONZ, która działa w interesie i z korzyścią dla całej ludzkości. Niemniej państwa albo prywatne podmioty mogą wystrzeliwać swoje satelity, zajmujące określoną pozycję orbitalną wokół Ziemi oraz budować urządzenia i instalacje na Księżycu i innych ciałach niebieskich i je sprzedawać. Nie będą mogły jedynie zajmować ani zbywać ziemi.

Traktat o Księżycu odnosi się w art. 11 nie tylko do Księżyca, ale i do innych ciał niebieskich w systemie słonecznym i do jego orbity oraz trajektorii naokoło nich. Artykuł 6 ust. 2 traktatu dał państwom pewne uprawnienia do zbierania i wywożenia z Księżyca próbek minerałów i innych substancji; przepisy milczą odnośnie do podmiotów pozarządowych i osób prywatnych, co oznacza, iż te podmioty mają, co najwyżej te same prawa, co państwa, ponieważ mogą uczestniczyć w działalności kosmicznej, ale na pewno nie mogą mieć tych praw więcej. Artykuł 11 ust. 3 traktatu wspomina jedynie o naturalnych zasobach, a nie o eksploatacji naturalnych zasobów Księżyca i innych ciał niebieskich. Tutaj też można powiedzieć, iż pozarządowe podmioty i osoby fizyczne nie mogą mieć więcej praw do eksploatacji niż państwa. Niektórzy eksperci twierdzą, iż państwa nie ratyfikowały traktatu z obawy przed niejasnym terminem CHM i proponują tzw. modelowe porozumienie wykonawcze, przygotowujące państwa do przyjęcia na nowo traktatu o Księżycu, chroniące przy tym swoje interesy narodowe (przy zapewnieniu ochrony przestrzeni kosmicznej).

Wcześniej, w 1968 roku, powstała Umowa o ratowaniu kosmonautów, powrocie kosmonautów i zwrocie obiektów wyniesionych w przestrzeń kosmiczną. Na



jego mocy ustalono procedury obowiązujące w sytuacjach, gdy załoga statku kosmicznego uległa wypadkowi lub dokonała przymusowego bądź niezamierzonego lądowania na terytorium podlegającym jego jurysdykcji, albo w jakimkolwiek innym miejscu niepodlegającym jurysdykcji żadnego państwa, bądź wodowała na pełnym morzu.

Dorobek międzynarodowego prawa kosmicznego został w 1972 roku powiększony o Konwencję o odpowiedzialności za szkody spowodowane przez obiekty kosmiczne (analogicznie do przepisów lotniczego prawa prywatnego). Choć konwencja zawiera liczne wady, można powiedzieć, iż stanowi ona krok naprzód wobec art. VI i VII OST, a jej powstanie jest ważnym etapem w dalszym rozwoju przepisów prawnych dotyczących działalności kosmicznej. Przepisom tej konwencji brakuje jednak jasności i precyzji. Podobnie jak OST, konwencja z 1972 r. nie zawiera żadnych instrukcji, co do definicji pojęcia „space object”. Także odpowiedzialność solidarna zdefiniowana w jej art. V jest niejasna. W przypadku, kiedy państwu jest dane prawo do przedstawienia skargi w imieniu swojego stałego rezydenta, który nie jest jego obywatelem, nie wiadomo, kiedy w rzeczywistości prawo może być wykonane. Przepisy są nieefektywne, a procedury dotyczące odpowiedzialności rządu nie zapewniają właściwego poziomu odszkodowań dla ofiar wypadków kosmicznych. Nie przewidziano w niej systemu obowiązkowych sądów ani żadnego środka, przez który ostateczna i wiążąca decyzja byłaby wprowadzona; nie ma gwarancji, iż państwo skarżące otrzyma jakiekolwiek odszkodowanie. Konwencja jedynie zapewnia państwu skarżącemu perspektywę uzyskania rozsądnego odszkodowania, które - ewentualnie - byłoby sfinalizowane tylko wtedy, gdyby odpowiedzialne państwo postępowało w dobrej wierze: albo poprzez negocjacje w rozwiązaniu sporu z państwem skarżącym, albo poprzez umowę o skierowanie sprawy do Claims Commission, albo spowodowanie presji opinii publicznej. Konwencja nie zajmuje się także szkodami moralnymi ani szkodami

HQ

dotyczącymi zniszczenia środowiska naturalnego. Nie istnieje tu żaden mechanizm sankcji.

Konwencja o odpowiedzialności w przypadku szkód spowodowanych działalnością kosmiczną jest przestarzała z uwagi na wzrastającą globalizację i prywatyzację przemysłu kosmicznego. Stąd potrzeba zmiany tego aktu na wzór konwencji o odpowiedzialności w prawie lotniczym i morskim. W konwencji kosmicznej odpowiedzialnością nieograniczoną obarcza się państwa, a nie sektor prywatny (konwencja kierowana jest do państw, a nie do sektora prywatnego (Art. VIII).

W 1975 roku uchwalono Konwencję o rejestracji obiektów wyniesionych w przestrzeń kosmiczną. Zgodnie z art. II ust. 1 tej konwencji w razie, gdy obiekt kosmiczny został wyniesiony na orbitę okołozemską lub poza nią, państwo wynoszące rejestruje obiekt kosmiczny przez wpis do odpowiedniego rejestru, który winno prowadzić. Każde państwo wynoszące poinformuje Sekretarza Generalnego ONZ o ustanowieniu takiego rejestru. Konwencja o rejestracji nie określiła momentu, w którym państwa muszą stworzyć rejestr kosmiczny, ani czasu, w którym informacja powinna być przekazana (przed czy po wyniesieniu). Dlatego też państwa same decydują o terminie powiadomienia Sekretarza ONZ.

Niestety, państwa nie przysyłają wszystkich danych. Tak np. w 2001 r. USA nie zarejestrowały 141 ze swych ponad 2 tys. satelitów. Konwencja nie wymaga od państw wynoszących właściwej identyfikacji (oznaczenia) dla statku kosmicznego i jego części. Niekiedy powstają problemy związane z rejestracją i odpowiedzialnością, na przykład, kiedy satelita jest przeniesiony do państwa, które nie jest państwem wynoszącym. W prawie międzynarodowym nie istnieje pewność, co do jego zastosowania dla działalności komercyjnej.

W praktyce wiele państw nie dopełnia obowiązku rejestracji w terminie lub podaje niekompletne informacje wymagane przy wpisie, a wnioski składa w różnej formie, bądź celowo zwleka z przyjęciem konwencji o rejestracji. Z tego powodu liczba obiektów niezarejestrowanych wzrasta, a przez to potencjalnie ilość kolizji w Kosmosie. Jak już wspomniano, w 1979 roku przyjęto traktat o Księżycu. Zgodnie z art. 1 ust. 1 jego postanowienia miały być stosowane również do innych ciał niebieskich wewnątrz Układu Słonecznego, z wyłączeniem Ziemi, chyba, że wejdą w życie specjalne nomy prawne w odniesieniu do któregoś z tych ciał niebieskich. Wszelka działalność na Księżycu, łącznie z jego badaniem i wykorzystywaniem, winna być prowadzona zgodnie z prawem międzynarodowym, w szczególności z Kartą Narodów Zjednoczonych i przy uwzględnianiu deklaracji zasad prawa międzynarodowego dotyczących przyjaznych stosunków i współdziałania między państwami w interesie utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (art. 2).

Artykuł 3 przewidywał, iż Księżyc może być wykorzystywany przez wszystkie państwa strony traktatu wyłącznie dla celów pokojowych. Zakazane jest uciekanie się do jakiegokolwiek groźby lub użycia siły, lub dokonania aktu wrogiego na Księżycu. Zakazane jest także wykorzystywanie Księżyca w celu dokonania takiego aktu albo zastosowania takiej groźby w odniesieniu do: Ziemi, Księżyca, statku kosmicznego, personelu tego statku czy obiektów kosmicznych będących dziełem człowieka. W ust. 3 znalazł się zakaz umieszczania przez państwa na orbicie wokół Księżyca jakiegokolwiek obiektu z bronią jądrową lub inną bronią masowego rażenia. Zabronione jest także zakładanie na Księżycu baz wojskowych, urządzeń i fortyfikacji oraz przeprowadzanie manewrów wojskowych (przepis ten jest niezwykle ważny, gdyż duża część satelitów jest wykorzystywanych dla celów wojskowych). Artykuł 4 ust. 1 traktatu o Księżycu stanowi w szczególności, iż badania i



wykorzystywanie Księżyca stanowią domenę całej ludzkości i będą prowadzone dla dobra i w interesie wszystkich państw, niezależnie od stopnia ich rozwoju gospodarczego lub naukowego. Wielu badaczy zauważa, iż traktat jest niedoskonały, a większość jego przepisów zbędna. Zarzuca mu się, iż został źle skonstruowany (i dlatego uzyskał tak małą liczbę ratyfikacji).

Także inne traktaty kosmiczne nie uzyskały powszechnej akceptacji. Najwięcej państw ratyfikowało traktat o przestrzeni kosmicznej (te liczby obecnie wzrastają). Kolejne traktaty uzyskiwały coraz mniej uznania. Taka sytuacja skłania do refleksji. Dlatego też postulowano konieczność weryfikacji istniejących traktatów, tak, aby spotkały się one z większą aprobatą państw. Warto przy tym zastanowić się nad powodami, dla których traktaty nie spotkały się z szerszym przyjęciem i ewentualnie uzupełnić maszynopis pracy.

Wiele mniej rozwiniętych i biedniejszych państw nie ma wystarczającej wiedzy na temat nowych technologii w Kosmosie i ewentualnych korzyści z nich płynących, stąd często nie orientują się, dlaczego traktaty kosmiczne warto przyjmować. Z kolei państwa bogate są przeciwnie ratyfikacji traktatów międzynarodowych, gdyż boją się utraty już osiągniętych korzyści ekonomicznych. Postępująca komercjalizacja działalności kosmicznych jest naturalnym rezultatem ciągłego rozwoju technologii kosmicznej. Komercjalizacja powoduje jednak powstanie licznych problemów prawnych m.in. w związku z odpowiedzialnością cywilną. Niektórzy uważają, że kwestię tej odpowiedzialności należy pozostawić samemu rynkowi. Usługi transportu kosmicznego oraz telekomunikacja mogą wymagać oddzielnych i specyficznych przepisów międzynarodowych. Inni autorzy uważają, iż lot kosmiczny może korzystać z czwartej i trzeciej wolności lotniczej (łącznie), ustalonych przez Konwencję Chicagowską jeszcze w roku 1944 i stosowanych do dziś w

hol

lotnictwie cywilnym. Transport satelity na Ziemię może być porównany do kabotażu (satelita uznawany jest za quasi-terytorium państwa).

Obecnie w niektórych państwach prywatne przedsiębiorstwa muszą tylko uzyskać od państwa rejestracji zezwolenie na prowadzenie swojej działalności w Kosmosie; z prawnego punktu widzenia techniczny i operacyjny dostęp do Kosmosu jest także wolny. Nie wszyscy prawnicy są jednak zwolennikami nadmiernej liberalizacji działań w Kosmosie wedle nich „międzynarodowy regulator” powinien wziąć pod uwagę różnice opinii i wymagań państw, stąd prawa transportowe i rozszerzenie działalności kosmicznej nie mogą być dla wszystkich państw takie same. Niektórzy autorzy zwracają uwagę na potrzebę stworzenia nowej gałęzi prawa kosmicznego, to jest prawa zajmującego się działalnością komercyjną w Kosmosie.

Jak już wspomniano, jeszcze w latach osiemdziesiątych XX w. Stany Zjednoczone ogłosiły program komercjalizacji technologii kosmicznych, w którym znalazły się m.in. postulaty zapewnienia dogodnych warunków dla rozwoju prywatnych firm, kontynuacji poszukiwań i odkryć, ograniczenie ryzyka i restrykcji nakładanych na technologie kosmiczne. Wielu badaczy amerykańskich sądzi nawet, iż przedsiębiorstwom z USA, prowadzącym działalność kosmiczną, należy zezwolić na obchodzenie niektórych przepisów do czasu, aż one same stworzą odpowiednie przepisy dotyczące operacji kosmicznych.

Na razie jednak kwestie związane z jurysdykcją pozostają poważnym problemem dla podmiotów prywatnych. Koncepcja odpowiedzialności (ang. responsibility) za działalność niezgodną z zasadami prawa międzynarodowego, w tym działalność podmiotów prywatnych, i odpowiedzialność państwa za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne, w tym przez prywatnych



operatorów, staje się fundamentalnym problemem międzynarodowego prawa kosmicznego. Państwa są, więc zmuszone do podjęcia wewnętrznych działań, do monitorowania i kontroli działalności prywatnych przedsiębiorców. Współdziałanie międzynarodowej i krajowej legislacji jest, więc konieczne. Słusznie, więc autor podkreśla wagę pokojowej współpracy międzynarodowej. Niekiedy współpraca taka dać może nieoczekiwane rezultaty; tak np. do 2002 r. pomocy chińskiemu programowi kosmicznemu udzielały Stany Zjednoczone. Federacja Rosyjska, byłe republiki radzieckie, Kanada, Wielka Brytania, Niemcy i Brazylia. W USA współpraca ta wywołała wielki spór polityczny i doprowadziła do dochodzenia w Kongresie. Nie przeszkodziło to Chinom na rozwijanie swych wojskowych zdolności kosmicznych.

4. Autor w swej pracy pisze dość dużo na temat działania UN COPUOS, ale interesują go głównie lata 2005-2012, a następnie 2022-2024. Tymczasem największym sukcesem tej organizacji był nowy kodeks postępowania z roku 2019 (LTS). W czerwcu 2016 r. Komitet uzgodnił pierwszy zestaw wytycznych dotyczących długoterminowej stabilności działań w przestrzeni kosmicznej (A/71/20, załącznik). W 2018 r. osiągnięto porozumienie w sprawie preambuły i dziewięciu dodatkowych wytycznych (A/AC.105/1167, Załącznik III i A/73/20). Chociaż grupa robocza dość długo nie mogła dojść do porozumienia w sprawie swojego sprawozdania końcowego, 21 czerwca 2019 r. podczas 62 sesji UN COPUOS przyjęto preambułę i 21 wytycznych dotyczących „długoterminowej stabilności działań w przestrzeni kosmicznej” (LTS). Dokumenty te zawierają programy dotyczące polityki i ram regulacyjnych działań w Kosmosie. Jest to wynik ponad 8 lat pracy grupy roboczej powołanej przez UN COPUOS i wspieranej przez Biuro Narodów Zjednoczonych do Spraw Przestrzeni Kosmicznej (UN OOSA). Przedmiotem ich pracy były kwestie zrównoważonego wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Komitet zwrócił się do

państw i organizacji międzynarodowych z apelem o podjęcie odpowiednich działań w celu wdrożenia uchwalonych 21 czerwca wytycznych.

21 wytycznych stanowi pierwsze konkretne osiągnięcie Komitetu ds. Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej od 2007 r. W ciągu ostatnich 10 lat udało się namówić większość państw członkowskich nie tylko do osiągnięcia porozumienia, ale także do kontynuowania dalszej dyskusji, dotyczącej wdrożenia wytycznych do krajowych systemów prawnych państw członkowskich.

Uchwalenie wytycznych, czyli prawa „miękkiego” stanowi duży sukces społeczności międzynarodowej. Głównym celem wytycznych jest pomoc państwom i międzynarodowym organizacjom, w ich wysiłkach w kierunku ograniczania ryzyka związanego z prowadzeniem działań w przestrzeni kosmicznej, tak, aby możliwe było utrzymanie obecnych korzyści i wykorzystanie przyszłych. Wytyczne promują współpracę międzynarodową w zakresie pokojowego wykorzystywania i badania przestrzeni kosmicznej.

Długoterminowa stabilność (ang. sustainability) działań w przestrzeni kosmicznej jest definiowana, jako zdolność do utrzymania prowadzenia działań w przestrzeni kosmicznej przez nieokreślony czas w przyszłości w sposób, który realizuje cele polegające na sprawiedliwym dostępie do korzyści płynących z badania i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej do celów pokojowych, aby zaspokoić potrzeby obecnych pokoleń, zachowując jednocześnie środowisko przestrzeni kosmicznej dla przyszłych pokoleń. Jest to zgodne z celami Deklaracji zasad prawnych regulujących działalność państw w zakresie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej oraz Traktatu o zasadach regulujących działalność państw w zakresie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej, w tym Księżyca i innych ciał niebieskich (Traktatu o przestrzeni kosmicznej). Państwa rozumieją, że utrzymanie badań i wykorzystanie przestrzeni

kosmicznej do celów pokojowych jest celem, który należy realizować w interesie całej ludzkości.

Cel, jakim jest zapewnienie i zwiększenie długoterminowej trwałości działań w przestrzeni kosmicznej, rozumianej na szczeblu międzynarodowym i określonej w wytycznych, wiąże się z potrzebą określenia ogólnego kontekstu i warunków stałej poprawy sposobu, w jaki państwa i międzynarodowe organizacje międzyrządowe, opracowując, planując i realizując swoje działania w przestrzeni kosmicznej, nadal angażują się w wykorzystywanie przestrzeni kosmicznej do celów pokojowych, tak, aby zapewnić zachowanie środowiska przestrzeni kosmicznej dla obecnych i przyszłych pokoleń.

Wytyczne opierają się na założeniu, że badanie i wykorzystywanie przestrzeni kosmicznej powinno być prowadzone w sposób zapewniający długoterminowe zrównoważenie działań w przestrzeni kosmicznej. Mają one, zatem na celu wspieranie państw w angażowaniu się w działania służące zachowaniu środowiska przestrzeni kosmicznej do badania i korzystania z przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych przez wszystkie państwa i międzynarodowe organizacje międzyrządowe. Wytyczne promują również międzynarodową współpracę i zrozumienie w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom naturalnym i spowodowanym przez człowieka, które mogłyby zagrozić działalności państw i międzynarodowych organizacji międzyrządowych w przestrzeni kosmicznej oraz długoterminowej stabilności działań w przestrzeni kosmicznej.

Wytyczne wspierają opracowywanie krajowych i międzynarodowych praktyk i ram bezpieczeństwa w zakresie prowadzenia działań w przestrzeni kosmicznej oraz państw i międzynarodowych organizacji międzyrządowych w rozwijaniu ich zdolności w zakresie przestrzeni kosmicznej przez wspólne wysiłki, w stosownych przypadkach, w sposób, który ogranicza do minimum lub, w miarę

możliwości, unika powodowania szkód w środowisku przestrzeni kosmicznej i w bezpieczeństwie operacji kosmicznych. Dokument ten dotyczy aspektów politycznych, regulacyjnych, operacyjnych, bezpieczeństwa, naukowych, technicznych, współpracy międzynarodowej i budowania potencjału działań w przestrzeni kosmicznej. Opierają się one na wiedzy, a także na doświadczeniach niektórych państw, międzynarodowych organizacji międzyrządowych oraz odpowiednich krajowych i międzynarodowych podmiotów pozarządowych. W związku z tym wytyczne te są istotne zarówno dla podmiotów rządowych, jak i pozarządowych. Odnoszą się one również do wszystkich działań w przestrzeni kosmicznej, zarówno planowanych, jak i trwających, oraz do wszystkich faz misji kosmicznych, w tym do wystrzelenia, działania i usuwania odpadów wycofanych z eksploatacji.

Wytyczne opierają się na założeniu, że interesy i działania państw i międzynarodowych organizacji międzyrządowych w przestrzeni kosmicznej, mające lub mogą mieć wpływ na obronę lub bezpieczeństwo narodowe, powinny być zgodne z zachowaniem przestrzeni kosmicznej do celów pokojowego badania i wykorzystania oraz z zachowaniem jej statusu zgodnie z Traktatem o przestrzeni kosmicznej oraz odpowiednimi zasadami i normami prawa międzynarodowego. Wytyczne uwzględniają odpowiednie zalecenia zawarte w sprawozdaniu grupy ekspertów rządowych ds. przejrzystości i środków budowy zaufania w działaniach w przestrzeni kosmicznej (A/68/189). kSądzę, że informacje o wytycznych i ich proces wdrażania winny wejść do opublikowanej pracy.

5. Pracę można byłoby też uzupełnić (o ile autor wyrazi zainteresowanie) o poniższe, mało znane szczegóły dotyczące Kosmosu. Ostatnio zainteresowanie wzbudziły górne warstwy atmosfery Ziemi, wykorzystywane zarówno przez sektor prywatny, jak i wojskowy. Ten region jest także istotny ze względów środowiskowych. Jednak z prawnego punktu nie wiadomo czy operacje, które



mają tam miejsce, są objęte konwencjami lotniczymi, czy traktatami kosmicznymi. W tej sytuacji powstała koncepcja nowej granicy Near Space – oryginalna propozycja The International Association for the Advancement of Space Safety (IAASS) dla UN COPUOS, zainspirowana prawem morza z 1982 roku. Wtedy to morskie państwa przy-brzeżne uzyskały możliwość utworzenia strefy WSE (wyłączna strefa ekonomiczna), sięgającej ponad 24 mile morskie od wybrzeża, w której państwa nadbrzeżne mogą narzucić swoje przepisy celne, podatkowe, imigracyjne lub sanitarne. W tej strefie państwo przybrzeżne ma suwerenne prawa do zarządzania i eksploatacji zasobów naturalnych, a także obowiązki oszczędzania zasobów i współpracy z innymi państwami.

Także szereg innych autorów zgłasza własne projekty ustanowienia obszaru pośredniego Near Space znajdującego się między przestrzenią powietrzną a przestrzenią kosmiczną (18–150 km) z mieszanym reżimem prawnym, zamiast twardej granicy, opartej na funkcjonalistycznym lub przestrzennym podejściu. Celem tych propozycji było z jednej strony zapewnienie bezpieczeństwa, z drugiej zaś – wyjście naprzeciw interesom ekonomicznym i militarnym państw sąsiadujących z mocarstwami kosmicznymi w celu kontroli przelatujących obiektów. Można się spodziewać, że w niedalekiej przyszłości powstaną różnego rodzaju urządzenia, np. pojazdy suborbitalne, które często będą korzystać z obszaru Near Space, na wysokości od 18 do 100 km.

Niedawno Near Space po raz kolejny przyciągnęła uwagę inwestorów. Zostało uruchomionych kilka projektów, w tym różnego rodzaju platformy na dużych wysokościach. Mimo tych pozytywnych elementów, operacje komercyjne w Near Space są nadal utrudnione ze względów technicznych i prawnych. Z jednej strony długoterminowe działania są nadal wyzwaniem technicznym; szczególnie problematyczne są aspekty związane z magazynowaniem energii, wytrzymałością lekkich konstrukcji oraz ogólną niezawodnością pojazdów. Z

drugiej strony kwestia prawna jest tu największym problemem, gdyż ani prawo lotnicze ani prawo kosmiczne nie wyjaśniają charakteru prawnego New Space.

6. W związku z powyższym podczas obrony doktorskiej chciałabym zapytać Pana magistra o jego opinię dotyczącą przyszłości LTS i ich roli w międzynarodowym prawie kosmicznym oraz o znaczenie wykorzystania Near Space dla społeczności międzynarodowej a także o opinię na temat zasadności powołania nowej organizacji kosmicznej (odpowiedzialnej m.in. za przepisy techniczne) na kształt ICAO.

7. Mając na uwadze zaproponowane przeze mnie w recenzji uzupełnienia pracy (pkt 3-5), być może w procesie publikacji, oraz drobne niedoskonałości redakcyjne uważam, iż z uwagi na dużą wartość merytoryczną przedstawionej do recenzji rozprawy i wykorzystanych w niej źródeł, rozprawa doktorska Pana mgr Krzysztofa Niewęglowskiego „Prawne aspekty instytucjonalizacji współpracy międzynarodowej w przestrzeni kosmicznej” spełnia warunki określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U.2024.1571 t.j.), a w szczególności stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, o którym mowa w art. 187 ust. 2 w/w ustawy.

Wobec powyższego uważam, iż Pan mgr Krzysztof Niewęglowski może być dopuszczony do dalszych czynności w przewodzie doktorskim, tj. do publicznej obrony, co niniejszym rekomenduję.

Sporządziła: dr hab. Małgorzata Polkowska, prof. Akademii Sztuki Wojennej.

Warszawa 16-12-2024 r.